



Rys. 2. Święty Wojciech



Rys. 3. Męczeństwo św. Wojciecha

Prawda rymowana...

W czeskiej książęcej mieścinie,
W Sławnikowiców rodzinie,
Przed wiekami urodzony
Imieniem Wojciech ochrzczony.
Kapłanem został w młodości
Oddał się służbie w całości.
Za wiarę go doceniono
Na biskupa wyświęcono.
Wierni w Pradze trudni byli
Do poprawy nie dążyli.
Wojciech biskupstwo zostawił
I do Rzymu się wyprawił,
Sporo także pielgrzymował,
Przed światem w zakonie schował.
Wiele cierpień go dotknęło
I krzyży nie ominęło.
Zjawił się, boskim wyrokiem,
W Polsce, przed tysięcznym rokiem.
Chciał być misjonarzem ludu.
Nie bał się podjęcia trudu
Głoszenia Słowa Bożego
Pośród kraju pogańskiego.
Do Prus udał się z ufnością
Świadczył wiarę z żarliwością.
Misja została przerwana
I krew męczeńska przelana.
Za swą wiarę Wojciech zginął
Jego ziemski czas przeminął.
Przykład życia pokazałeś
Bogu w pełni się oddałeś.
Oręduj za nami w niebie,
Wyproś łaski nam w potrzebie,
Za Patrona Polski wzięty
Wojciechu, Biskupie Święty /KP/

SANCTUS-ik



Dodatek dla młodszych nr 21 (kwiecień 2016)



Rys. 1. Biskup Wojciech